

UE nie rozwiązuje za Polskę problemu mięsa

16.02.2007.

16.02.2007 (Gazeta.pl) - Doradca prezydenta Rosji ds. rozwoju kontaktów z Unią Europejską Siergiej Jastrzembski oświadczył w piątek, że Bruksela nie rozwiązuje za Polskę problemu polskiego mięsa.

Jastrzembski dodał, że w kwestii zniesienia rosyjskiego embarga na import mięsa z Polski do Rosji nie ma postępu.

"Postępu, który mógłby zaszczerpić nam optymizm, nie ma"- powiedział doradca Władimira Putina radiu Echo Moskwa. "W momencie, gdy Polska uczyniła z tego problemu problem całej Unii Europejskiej, sama stanęła z boku, oczekując, że UE rozwiąże ten problem. Nie rozwiąże" - oznajmił Jastrzembski.

Według kremlowskiego urzędnika "Moskwa oczekuje zmiany stanowiska przede wszystkim ze strony polskich służb".

Jastrzembski poinformował również, że zgodnie z nieoficjalnymi wynikami inspekcji przeprowadzonej w Polsce przez ekspertów weterynaryjnych z Rosji i Unii Europejskiej, "nie ma żadnych zastrzeżeń do polskiej produkcji". "Problem polega jednak na tym, że nie ma kontroli nad tranzytem mięsa z krajów trzecich" - dodał.

W październiku 2005 roku Rosja wprowadziła zakaz importu żywności z Polski, zarzucając stronie polskiej fałszowanie certyfikatów weterynaryjnych i fitosanitarnych. Warszawa usunęła uchybienia w tej dziedzinie, jednak Moskwa nie zniosła embarga.

W tej sytuacji w listopadzie 2006 roku Polska zablokowała rozpoczęcie negocjacji między Unią Europejską a Rosją w sprawie nowej umowy o partnerstwie i współpracy. W konsekwencji prowadzenie rozmów z Moskwą w sprawie zniesienia rosyjskiego embarga wzięła na siebie Komisja Europejska.

W Polsce przez kilkanaście dni przebywali eksperci weterynaryjni z Rosji i UE. Od wyników tej inspekcji zależy termin uchylenia rosyjskiego embarga.